

47. Te cholerne dziury

Jay Friedman, kwiecień 2013

Blankety Blank Blank

Chyba nic nas bardziej nie wkurza, niż kompletna cisza po wysunięciu suwaka do właściwej pozycji! Zwykle tak bywa we fragmentach legato, ale właściwie może zdarzyć się zawsze. Dlaczego? Ponieważ suwak porusza się niezależnie od powietrza. Kiedy zdarzy się, że suwak przyjedzie do pozycji a grającemu zabraknie akurat powietrza, by wprowadzić w drganie wargi, to nic się nie stanie, nic nie zagra. Dzieje się tak z powodu przesądu dzisiejszych puzonistów, że to suwak wytwarza dźwięk. Jak większość przesądów, jest on oparty wyłącznie na wierze, a nie na faktach. Jest takie stare chińskie przysłowie: „Im więcej wiesz, tym mniej musisz brać na wiarę”. Święta prawda. To z powietrza powstaje dźwięk, nie z suwaka. Nie ma znaczenia, jak mocno szarpniesz suwakiem: jeśli nie ma przy tym (albo lepiej przed tym!) powietrza, to nic z tego nie będzie.

Więc jak poradzić sobie z większością tych frustrujących gaf? **PRZYSPAWAJ STRUMIEŃ POWIETRZA DO SUWAKA!** Zaczynając wysuwać suwak, zamontuj na nim króciutki hak i zaczep tam strumień powietrza. Kiedy suwak się przesunie, powietrze przesunie się razem z nim. Suwak nie może przesunąć się bez powietrza. Gdy przyciągasz suwak do siebie, użyj go jak koszyka, zbierając do niego najmniejsze drobiny dźwięku, by nic nie zostało na zewnątrz. Jeśli to jest łuk legatowy- odpowiednio zastosuj język, dokładnie w środku skoku, a nie, kiedy suwak osiągnie dźwięk końcowy. Chcemy otrzymać jednakową ilość legato po obu stronach łuku, a to oznacza, że zmiana alikwotów powinna wydarzyć się w pół drogi między nutami. Gdy mamy legato naturalne (np. w tej samej pozycji), w którym nie ma potrzeby używania języka, powietrze musi dojść do drugiego dźwięku **PRZED** suwakiem, by zmiana alikwotów nastąpiła w połowie drogi. Weźmy na przykład połączenie f^1 (oktawę wyższe od f klucza basowego) z fis^1 w podwyższonej III pozycji. Jeśli powietrze i zadęcie zadziałają odpowiednio i zagrają fis zanim suwak osiągnie podwyższoną III pozycję, to zmiana alikwotów wydarzy się w samym środku tego skoku. Co więcej, żadnym innym sposobem nie osiągniemy dobrego brzmienia dźwięku, do którego dążymy, ponieważ powietrze będzie tam przed suwakiem i dzięki temu osiągniemy efekt gładkiego łuku. Powietrze przychodzące wcześniej zapewni brzmienie dźwięku, powietrze spóźnione zapewni brak brzmienia; nie próbuj więc naprawiać tej dziury przez szybsze

szarpnięcie suwakiem, bo to tylko sprawę pogorszy. Tylko wtedy, gdy powietrze i suwak stworzą szczęśliwy związek (będą zespawane) nie tylko dziury nie zdarzą się więcej, ale i poprawisz jakość dźwięku, wzmocnisz wybrzmienie dzięki dęciu w łuk, a nie wokół niego. Użycie języka w łukach legatowych (np. tercja g-b od IV do I pozycji) pozwala nam dąć w czasie trwania łuku legatowego (pomiędzy dźwiękami), co zwiększa brzmienie i donośność.

Przegląd nowych *Plastic mini bone in Eb* (plastikowych altowych)

Producent plastikowych puzonów tenorowych Pbone przedstawił ich mniejszą wersję w stroju Es. Niestety Ci, którzy rozczarowali się wersją tenorową, na wersji altowej zawiodą się jeszcze bardziej. Przede wszystkim menzura wewnętrzna instrumentu jest, jak na puzon altowy, zbyt duża. Wydaje się, że (chyba z oszczędności) pozostawiono ten sam rozmiar dźwięcznika, co w dużym puzonie. Powoduje to znaczne rozproszenie dźwięku; potrzebny jest bardzo mały ustnik, by dźwięk skoncentrować. Ponieważ odległości między alikwotami są duże, trzeba koniecznie próbować zawyżać każdą nutę, by otrzymać zogniskowany, brzącający dźwięk. Mniejsza menzura mogłaby ogromnie poprawić brzmienie instrumentu. Teraz jest ono bardzo "zapowietrzane", zapewne również z powodu plastikowej konstrukcji.

Przy dzisiejszej technologii formowania dobranie właściwego rozmiaru puzonu z tworzywa sztucznego (z uwzględnieniem charakterystyki przepływu powietrza w plastiku) nie jest chyba bardzo trudne. Ktoś powinien wyprodukować kilka zróżnicowanych jakościowo wersji takich instrumentów; wydaje się, że rynek czeka na niedrogie puzony dla początkujących.